Objawienia – nie tylko w drewnie

Jan de Weryha-Wysoczański

Jan Wiktor Sienkiewicz

(Toruń)

Indywidualna wystawa prac rzeźbiarskich Jana de Weryhy-Wysoczańskiego, pt. „Objawienia w drewnie”, zaprezentowana w Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku w maju 2006 roku, była nie tylko wydarzeniem artystycznym, uznanym przez krytyków i znawców sztuki współczesnej za jedną z najpiękniejszych i najbardziej przejmujących wystaw rzeźby ostatniego czasu, ale przede wszystkim spektakularnym powrotem polskiego artysty do Polski – wprost na sale wystawowe najważniejszego ośrodka prezentującego i opracowującego naukowo najważniejsze osiągnięcia współczesnej rzeźby polskiej w kontekście osiągnięć współczesnej rzeźby światowej.

Ta niezwykle spektakularna ekspozycja, i jej echa w prasie fachowej, leżała u źródeł mojego zainteresowania się twórczością polskiego rzeźbiarza, który od czterdziestu lat na stałe mieszka i tworzy w Hamburgu – a którego twórczość rozpoznawalna i uznana w Niemczech, potrzebuje zaistnienia na stałe w dziejach sztuki polskiej XX i XXI wieku.

W życiorysie, dzisiaj siedemdziesięcioletniego artysty, jak w soczewce, skupiają się skomplikowane uwarunkowania natury politycznej, społecznej i ekonomicznej Polski z okresu narodzin Solidarności i dramatycznych wydarzeń związanych z wprowadzeniem stanu wojennego przez generała Wojciecha Jaruzelskiego w grudniu 1981 roku. Stały się one główną przyczyną emigracji (dobrze już wówczas radzącego sobie na

rynku sztuki w Polsce) młodego, zdolnego rzeźbiarza. Opuszczając Polskę w 1981 roku, Jan de Weryha-Wysoczański dołączył do grona tysięcy innych polskich artystów plastyków, z wcześniejszych fal powojennych emigracji, szczególnie tych po 1956, 1968 i 1970 roku, którzy na nowo zaczynali swoje kariery artystyczne, w obcych kulturowo środowiskach, i z zwielokrotnioną energią walczących o miejsce dla siebie i swojej sztuki w wybranych krajach osiedlenia.

Kolekcja rzeźb Jana de Weryhy-Wysoczańskiego w dawnym magazynie Muzeum Zamkowego Hamburg-Bergedorf.

Emigracja solidarnościowa, na fali której poza Janem de Weryha-Wysoczańskim, do krajów europejskich i pozaeuropejskich

wyjechało na stale wielu wybitnych polskich artystów plastyków – malarzy, grafików, rzeźbiarzy, ale także architektów i urbanistów, ugruntowała bolesną stratę w tkance współczesnej polskiej kultury artystycznej. Już od 1945 roku, polska sztuka nieodwracalnie rozwijała się w dwóch krwioobiegach: krajowym i emigracyjnym. Ta – powstająca w PRL-u, nazywana była „sztuką polską"; zaś powstająca poza Polską – poza nielicznymi nazwiskami, szczególnie z przyczyn politycznych, nie była nad Wisłą w orbicie zainteresowań, tak środowisk twórczych, jak i naukowych. A trzeba pamiętać, iż poza Polską żyje obecnie około 18-20 milionów Polaków i osób polskiego pochodzenia, w tym – poważna rzesza artystów, liczona w tysiące nazwisk.

W 1981 roku, z żoną i kilkuletnim synem, Jan de Weryha-Wysoczański, jak pisała Justyna Napiórkowska, *wyruszył do Hamburga drogą, którą przemierzały niegdyś okręty wiozące drewno z lasów Rzeczypospolitej szlacheckiej na zachód Europy. Drewno okazało się zarówno fetyszem, jak i podstawowym przedmiotem artystycznych poszukiwań współczesnego rzeźbiarza*. I chociaż bezapelacyjnie drewno jest głównym materiałem i medium twórczym Wysoczańskiego, to równie silne w swojej ekspresji i formie są jego realizację w kamieniu i betonie.

Pomnik poświęcony pamięci wysiedleńców z Powstania Warszawskiego w 1944 roku.

1 września 2020 roku miałem okazję, wraz z artystą uczestniczyć w uroczystości składania wieńców pod pomnikiem autorstwa Jana de Weryhy-Wysoczańskiego, upamiętniającym Polki i Polaków deportowanych po upadku Powstania Warszawskiego w 1944 roku do obozu koncentracyjnego w Neuengamme, dzielnicy Hamburga. Monument, wykonany w 1999 r. na zlecenie strony polskiej, tworzy 36 ręcznie ociosanych granitowych płyt, położonych na płaskiej kamiennej „posadce” w zwartym – na wskroś architektonicznym układzie/porządku, w wyodrębnionej

ascetycznej strefie pamięci, przywołującej anonimowych, skazanych na zagładę powstańców.

Ascetyczną formą pionowego betonowego bloku, z przeskalowanym z polerowanej stali nierdzewnej wziernikiem, przywodzącym na myśl „judasza” w drzwiach do więziennej celi, oddziałuje na tysiące przechodniów drugi pomnik poświęcony tym razem ofiarom Trzeciej Rzeszy wywiezionym na roboty przymusowe do Hamburga, a ustawiony przed kilkoma laty w centrum Hamburga-Bergedorfu. W tym pomniku-rzeźbie, poza kodem treściowym i głębokim przesłaniem, polski artysta połączył swoje warsztatowe doświadczenia ze skrajnie różnymi materiałami rzeźbiarskimi.

Pomnik upamiętniający pracę przymusową w Bergedorf. Betonowa struktura pomnika, na swojej zewnętrznej kubicznej

powierzchni ścian, „niesie” ślady drewnianego szalunku, którego struktury „słojów życia”, stają się symbolem niezniszczalności, pamięci i siły odrodzenia. Jan de Weryha-Wysoczański wielokrotnie, w odniesieniu do drewna, które stało się głównym źródłem jego inspiracji twórczej i podstawowym materiałem rzeźbiarskim, podkreśla znaczenie samego procesu zgłębiania istoty drewna jako materiału, i próby zrozumienia jego struktury. Ale, co szczególnie delikatne i intymne u Wysoczańskiego w procesie „obróbki” drewna i w drodze dochodzenia do ostatecznej artystycznej formy, to stopień ingerencji w drewno w takiej mierze – jak mówi sam artysta – *by nie utraciło ono niczego ze swej własnej tożsamości*. Kształtując i składając w większe obiekty – pocięte, połamane (często surowe, nieokorowane) lub precyzyjnie doszlifowane drewno, polski rzeźbiarz swoim kompozycjom przestrzennym nadaje nowe życie, nową symbolikę, nowe znaczenia: pełne możliwości interpretacyjnych i kodów znaczeniowych.

Kolekcja rzeźb Jana de Weryhy-Wysoczańskiego w dawnym magazynie Muzeum Zamkowego Hamburg-Bergedorf.

Proces tworzenia i procesualne rzeźby Jana de Weryhy-Wysoczańskiego, sam osobiście odnoszę wręcz symbolicznie, do rozpoczętego przeze mnie w 1989 roku procesu naukowych poszukiwań w zakresie polskiej sztuki powstałej na emigracji i opracowania pełnej panoramy współczesnej historii sztuki polskiej. A otrzymamy ją dopiero poprzez zespolenia ze sobą dorobku artystycznego powstałego w Polsce, z osiągnięciami artystów polskich i polskiego pochodzenia, którzy tworzyli (i tworzą nadal) poza granicami Polski w krajach europejskich i pozaeuropejskich. W tym nowym, pełnym korpusie osiągnięć polskiej sztuki XX i XXI wieku, jednym z najważniejszych będzie

nazwisko Jana de Weryhy Wysoczańskiego, mistrza rzeźbiarskich „objawień nie tylko w drewnie”.

prof. zw. dr hab. Jan Wiktor Sienkiewicz, historyk sztuki i krytyk sztuki, kierownik Katedry Historii Sztuki XX wieku w Europie Środkowej i na Emigracji, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.

JAN de WERYHA-WYSOCZAŃSKI (ur. 1 X 1950 r., Gdańsk) rzeźbiarz. Studiował od 1971 roku w gdańskiej Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych (Akademia Sztuk Pięknych (ASP)) u Alfreda Wiśniewskiego i Adama Smolany. Dyplom otrzymał w 1976 roku. Od 1981 mieszka i pracuje twórczo w Hamburgu. Wybranym tworzywem jest drewno, jego obiekty żyją

poprzez konfrontację dotkniętego i nie dotkniętego materiału. Procesy tworzenia ograniczone są do trzech pojęć: cięcia, rozłupania i łamania. Realizował też rzeźbę monumentalną, m. in. pomniki: *Polakom deportowanym po upadku Powstania Warszawskiego 1944 r*. dla Muzeum – Miejsca Pamięci b. obozu koncentracyjnego w Neuengamme/Hamburgu (1999), pomnik: *Ofiarom Trzeciej Rzeszy wywiezionym na roboty przymusowe do Hamburga* na promenadzie Schleusengraben w Hamburgu-Bergedorfie. Uczestniczył w renowacji Głównego Miasta, wykonał np. na ul. Chlebnickiej figurę kobiety z ogonem konika morskiego na fasadzie kamienicy nr 13/16 (Domu Angielskiego), przedproże kamienicy przy ul. Św. Ducha nr 87/89. Prace artysty znajdują się w zbiorach Muzeum Narodowego w Szczecinie, Muzeum Rzeźby Współczesnej/Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku, Muzeum Sztuki Współczesnej w Radomiu, poza tym w wielu zbiorach prywatnych. 1998 – I nagroda, Prix du Jury, w Salonie Wiosennym 98, ufundowana przez ministra kultury Luksemburga. Udział w wielu wystawach zbiorowych i indywidualnych w Polsce, Niemczech, Luksemburgu, Belgii, Austrii, Anglii, Szwajcarii, USA m. in. Kunsthalle Wilhelmshaven *Strenges Holz,* Wilhelmshaven (2004), Muzeum Rzeźby Współczesnej Orońsko *Objawienia w drewnie,* Orońsko (2006), Galeria BWA, Jelenia Góra *Objawienia w drewnie* (2006), Gdańska Galeria Miejska *Tabularium,* Gdańsk (2009), *NordArt 2013/15/20*, Büdelsdorf (2013/15/20), *Zero 2.0*, Galerie

Kellermann, Düsseldorf (2016). Od 2012 stała ekspozycja w *Sammlung de Weryha* w Hamburgu. W 2016 zawiązuje się w Hamburgu *Freundeskreis Sammlung de Weryha e.V.* Oficjalna strona artysty: www.de-weryha-art.de

---

Galeria

Kolekcja prac Jana de Weryhy-Wysoczańskiego ma swoją siedzibę w dawnym magazynie Muzeum Zamkowego Hamburg-Bergedorf. W przestronnych salach wystawowych na stałej ekspozycji prezentowane są fragmenty kolekcji rzeźbiarza od 1997 roku do dnia dzisiejszego.